

Sygn. akt III U 728/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2013r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Piotr Witkowski
Protokolant:	sekr. sądowy Beata Dzienis

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 6 grudnia 2013r. w Suwałkach

sprawy **R. G.**

przy udziale zainteresowanego **J. S.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o ustalenie

w związku z odwołaniem R. G.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

z dnia 26 sierpnia 2013 r. znak (...)

zmienia zaskarżoną decyzję i ustala, że R. G. PESEL (...) podlega ubezpieczeniom społecznym od dnia 5 kwietnia 2013r. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w Firmie (...).

Sygn. akt III U 728/13

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 26.08.2013r. stwierdził, że **R. G.** z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w firmie (...) z siedzibą w Ś. nie podlega ubezpieczeniom społecznym od dnia 5.04.2013r., a od dnia 8.07.2013r.

W uzasadnieniu wskazał, że zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Jednocześnie na podstawie art. 13 pkt. 1 w/w ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają pracownicy od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia ustania tego stosunku.

Z dokumentacji zgromadzonej w ZUS wynikało, że R. G. został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych i zdrowotnego z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zawartej z J. S. od dnia 5.04.2013r. Od dnia zaś 8.04.2013r. R. G. przebywał na zwolnieniu lekarskim. Winien jednak podlegać ubezpieczeniom społecznym od dnia 8.07.2013r. Z tym bowiem dopiero dniem stawił się do pracy, został przeszkolony i zaczął wykonywać czynności zgodne z zakresem

swoich obowiązków. W dniu mianowicie 5.04.2013r., jak wynikało z wyjaśnień złożonych przez J. S., z R. G. tylko została podpisana umowa o pracę oraz inne dokumenty osobowe i tego dnia nie przystąpił on do pracy z powodu wyjazdu nie związanego z pracą u J. S.. Do pracy miał zaś przystąpić od poniedziałku 8.04.2013r. od godz. 10,00 rano, ale tego dnia przed wyjściem do pracy uległ wypadkowi w domu i doznał uszkodzenia dłoni. Otrzymał zwolnienie lekarskie od 8.04.2013r. do 16.06.2013r., a od dnia 17.06.2013r/ do 5.07.2013r. pracodawca udzielił mu urlopu wypoczynkowego i dopiero dnia 8.07.2013r. stawiał się do pracy.

Jak natomiast Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24.08.2010r. (I UK 74/10) stwierdził, podstawą ubezpieczenia społecznego jest rzeczywiste zatrudnienie, a nie sama umowa o pracę, której formalna strona, nawet połączona ze zgłoszeniem do ubezpieczenia społecznego, nie stanowi podstawy takiego ubezpieczenia. Uznać więc należało, że R. G. nie nawiązał stosunku pracy, zatem umowa o pracę od dnia 5.04.2013r. jest nieważna – nie będąc pracownikiem, nie podlegał ubezpieczeniu społecznemu jako pracownik.

W odwołaniu od tej decyzji R. G. wskazał, że w dniu 5.04.2013r. nie tylko podpisał umowę o pracę z J. S. na 1/2 etatu od 5.04.2013r. do 31.12.2013r., jak i inne dokumenty dotyczące zatrudnienia, w tym listę obecności, ale i tego samego dnia odbył szkolenie bhp w zakładzie pracy. Szkolenie to odbyło się w godzinach pracy i za czas szkolenia otrzymał od pracodawcy wynagrodzenie. W związku z tym decyzję ZUS o wyłączeniu go z ubezpieczenia społecznego uważał za bardzo krzywdzącą.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o jego oddalenie. Podtrzymując argumentację z decyzji twierdził, że w niniejszym przypadku szereg faktów towarzyszących stworzeniu przez płatnika dokumentacji stosunku pracy nawiązanego z R. G. uzasadnia domniemanie, iż faktycznym powodem stworzenia tej dokumentacji było zapewnienie wnioskodawcy świadczeń z ubezpieczenia zdrowotnego i ubezpieczeń społecznych, bez faktycznego zamiaru świadczenia pracy w reżimie właściwym dla stosunku pracy, albowiem stan zdrowia wnioskodawcy faktycznie uniemożliwiał podjęcie i świadczenie pracy fizycznej, do której świadczenia formalnie zobowiązał się, podpisując umowę o pracę. W polskim systemie prawa działania podejmowane dla pozorów są zaś nieważne z mocy prawa i jako takie nie wywołują skutków prawnych.

Wezwany do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego J. S. poparł odwołanie i wyjaśnił jak odwołujący się.

Sąd Okręgowy w Suwałkach ustalił i zważył, co następuje:

Odwołanie należało uznać za uzasadnione.

W sprawie nie można zgodzić się z organem rentowym, że odwołujący się może polegać ubezpieczeniom społecznym dopiero od dnia 8.07.2013r. z tego względu, że dopiero z tym dniem podjął faktyczne czynności związane z wykonywaniem pracy. W świetle mianowicie zebranego w sprawie materiału dowodowego nie można uznać, że odwołujący się w dniu 5.04.2013r. podpisał tylko umowę o pracę z J. S. na 1/2 etatu od 5.04.2013r. do 31.12.2013r., jak i inne dokumenty dotyczące zatrudnienia, w tym listę obecności. Wynika z niego bowiem, że odwołujący się w dniu 5.04.2013r. odbył także szkolenie z zakresu bezpieczeństwa higieny pracy. Tak wszakże wynika z zeznań świadków przesłuchanych w sprawie – W. C. i D. W., którzy potwierdzili złożone w tym względzie wyjaśnienia odwołującego się jak i zainteresowanego J. S., który takie złożył, będąc jeszcze słuchany w trakcie postępowania prowadzonego przez organ rentowy. Skoro zatem ci świadkowie, jak i zainteresowany, wskazali na uczestnictwo odwołującego się w czynnościach związanych z wykonywaniem przez niego pracy w dniu 5.04.2013r., to uznać należało, że doszło z dniem 5.04.2013r. do ochrony ubezpieczeniowej odwołującego się. Wszakże szkolenie odwołującego się należało uznać w istocie swojej jako czynności pracy, gdyż odbywały się pod nadzorem i kierownictwem pracodawcy i miały za zadanie przygotowanie odwołującego się do świadczenia pracy. Choć więc nie były wprost czynnościami świadczenia pracy, to na tyle z nimi związane, że nierozdzielalne ze stosunkiem pracy bądź w ogóle zatrudnieniem. To samo przecież odnosi się i do stażystów, którzy dopiero uczą się, jak mają wykonywać czynności związane z pracą, jak i do na przykład tylko co zatrudnionych funkcjonariuszy policji, którzy po przyjęciu do służby nie od razu wykonują czynności związane ze

służbą, a uczestniczą w różnych kursach i szkoleniach w celu przygotowania do tej służby. Są natomiast od samego dnia przyjęcia do pracy objęci ochroną ubezpieczeniową.

Sąd tymczasem nie mógł nie podzielić zeznań świadków, jak i wyjaśnień zainteresowanego, skoro wszyscy trzej twierdzili tak samo, a w bezpośrednim przesłuchaniu nie doszukał się takich okoliczności, które jednoznacznie wskazywałyby na ich niewiarygodność, zwłaszcza zeznań świadków. Okoliczność, że świadkowie są pracownikami zainteresowanego, nie może jeszcze dowodzić, że zeznawali nieprawdę, będąc pouczeni o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania. Poza tym, jak odwołujący się czy zainteresowany mogliby inaczej wykazać, że ich twierdzenia są wiarygodne. Wszak nikt inny poza pracownikami zainteresowanego nie mógłby potwierdzić jego i odwołującego się twierdzeń. Organ rentowy nie podjął zaś w obliczu tych zeznań żadnych czynności w celu wykazania innego stanu rzeczy, niż wynikał z twierdzeń świadków oraz odwołującego się i zainteresowanego, czyli na poparcie swojego stanowiska w sprawie.

Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na mocy art. 477⁽¹⁴⁾ § 2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że R. G. podlega ubezpieczeniom społecznym od dnia 5.04.2013r. z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w Firmie (...)

PW/mmw